

Al Jazeera manipuluje wydarzeniami z Syrii

23 grudnia 2012

Ali Hashem, który był arabskim korespondentem Al Jazeera w Bejrucie, zrezygnował we wtorek z pracy po tym, jak wiadomości email, które wyciekły, ujawniły jego frustrację spowodowaną nieobiektywnym nastawieniem stacji w przekazie wydarzeń w Syrii – podało źródło związane ze Al Jazeera.

Jego rezygnacja nastąpiła kilka tygodni po tym, jak hakerzy popierający Assada ujawnili emaile, w których pracownicy stacji ujawniają swój szok wobec uprzedzonego i nieprofesjonalnego podejścia do raportowania o walkach w Syrii. "Rozżalenie Hashema jest wyraźne i dobrze znane, nie jest już dla nikogo tajemnicą" stwierdziło źródło, które pragnie pozostać anonimowe.

"Można sprawdzić jego emaile, które wysłał do kolegi Ruli Ibrahima, by poznać jego stanowisko, które zmieniło się po tym, jak stacja odmówiła pokazania jego zdjęć ukazujących uzbrojonych wojowników walczących z Armią Syryjską w Wadi Khaled. Zamiast tego Al Jazeera „zrugowała go, posądzając o bycie shabeeh (w domyśle rządowym lojalistą)." Źródło donosi również, że Hashem przekazał swoje oburzenie przełożonym, nie tylko swojemu koledze. W oczach Hashema oliwy do ognia dołączył fakt odmowy pokazywania przez stację powstania w Bahrajnie. "[W Bahrajnie] widzieliśmy sceny rzezi dokonywanej przez maszynę opresji z Zatoki, ale Al Jazeera wolała sprawę wyciszyć".

Według źródła Hashem nie jest jedynym reporterem tej stacji wyrażającym swoją frustrację jej przekazem. Pracownicy w biurach w Tunezji, Egipcie, Libii, Syrii i Bahrajnie również wygłaszali podobne opinie. Źródło wyjaśnia, że większość reporterów Al Jazeera jest profesjonalistami po prestiżowych

szkołach dziennikarstwa, gdzie taki nieobiektywny przekaz jest niedopuszczalny, co więcej, część z nich widziała prawdziwy obraz zdarzeń na własne oczy.

“Wśród pracowników stacji dokonał się podział. Hashem myślał, że może coś zmienić, ale skoro mu się nie udało, to zrezygnował”. “Tak dzieje się z większością osób, które sprzeciwiają się kontrowersyjnej polityce stacji.”

Al Jazeera jest stacją satelitarną nadającą z Kataru i będącą w posiadaniu tamtejszego kapitału, która była w centrum kontrowersji przez cały, dość krótki, okres swojego istnienia. W poprzedniej dekadzie wywołała gniew przedstawicieli USA, pokazując okrutne zdjęcia z inwazji i okupacji Iraku przez USA. Jednak agresywniejsza polityka Kataru na Bliskim Wschodzie, a szczególnie jej wysiłki w celu obalenia prezydenta Syrii Bashara Assada przy jednoczesnym poparciu dla tłumienia opozycji w Bahrajnie, odcisnęła swoje piętno na przekazie arabskich spraw przez Al Jazeera.

Źródło oryginalne: english.al-akhbar.com

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](http://Stop.Syjonizmowi)